

Pruszków, 27.08.2025 r.



Rada Miasta Pruszkowa
05-800 Pruszków
ul. Józefa Ignacego Kraszewskiego 14/16

PETYCJA

Składałem petycję w przedmiocie uznania „Zespołu do prac nad powstaniem projektu Statutu Miasta Pruszkowa” za bezprawny i natychmiastowego jego rozwiązania.

Uzasadnienie

Komisja Prawa, Administracji, Bezpieczeństwa i Polityki Społecznej – w ramach prac nad nowym Statutem – w dniu 21 listopada 2024 r. powołała czteroosobowy „Zespół do prac nad powstaniem projektu Statutu Miasta Pruszkowa”. W skład „Zespołu” weszli: przewodniczący Komisji Prawa Michał Maj, wiceprzewodniczący Komisji Prawa Łukasz Ruszczyk, radny Bartosz Brzeziński oraz radna Julia Kossakowska.

Niejawna działalność „Zespołu” jest niezgodna z konstytucyjną zasadą jawności zawartą w Konstytucji RP (art. 61). Ta zasada oznacza, że działalność organów państwowych i samorządowych, a także procesy decyzyjne, powinny być transparentne i dostępne dla obywateli. Działalność „Zespołu” jest niezgodna również z Ustawą o samorządzie gminnym, która w art. 11b stanowi, że działalność organów gminy (w tym działalność komisji) jest jawna, a ograniczenia jawności mogą wynikać wyłącznie z ustaw.

Radni mają obowiązek prowadzić prace nad projektem nowego Statutu przy pełnej jawności – w ramach Komisji Prawa lub ewentualnie w ramach powołanej w tym celu Komisji doraźnej. Radni powołali „Zespół”. Powołali „Zespół”, którego działalność różni się od działalności komisji wyłącznie tym, że działalność „Zespołu” jest niejawna.

Kiedy, ile razy i w jakim składzie „Zespół” obradował? – informacja niejawna. Kto, kiedy i o jakie zmiany wnioskował? – informacja niejawna. Kto, kiedy i w jakim trybie podejmował decyzje o treści poszczególnym przepisów wprowadzanych do ostatniej wersji projektu nowego Statutu? – informacja niejawna. Itd., itd.

Prawnicy Prezydenta Pruszkowa sporządzili opinię prawną na temat projektu. Reakcja „Zespołu” na tę opinię i wszystko, co jest związane z tą opinią – łącznie z samą opinią – to informacje niejawne. Nawet szkoda czasu, żeby coś takiego komentować.

Różne przepisy obecnego Statutu zostały zmienione bez żadnej informacji, kto to zrobił, kiedy, w jakim trybie i że w ogóle zostały zmienione! Kierownikom „Zespołu”, radnemu Majowi i radnemu Ruszczykowi, chyba się zdaje, że „Zespół”, to ich prywatna firma.

Pojawił się przepis stanowiący, że Komisja Rewizyjna może przeprowadzać kontrole w jednostkach organizacyjnych poza ich godzinami pracy i w dni wolne od pracy. Ten przepis zakwestionował jeden z radnych i było to widoczne w pierwszym projekcie nowego Statutu. W końcowej wersji projektu już nie było po tym śladu. Nie ma najmniejszej informacji, na jakiej podstawie kierownicy „Zespołu” (radny Ruszczyk i radny Maj) to zakwestionowanie wyekspediowali w niebyt i że w ogóle wyekspediowali.

Pojawiły się dwa nowe przepisy stanowiące, że przewodniczący Komisji Rewizyjnej i Komisji Skarg mogą jednoosobowo utajniać posiedzenia. Nie wiadomo, kto był pomysłodawcą i w jakim trybie te przepisy wprowadzono do ostatniej wersji projektu nowego Statutu. Mało tego – nikt nawet słówkiem się nie zająknął, że coś takiego zostało wprowadzone!

Niedawno złożyłem dwie petycje wnosząc o zmianę przepisów Statutu, które mówią, że Komisja Rewizyjna i Komisja Skarg „rozstrzygają sprawy”. Rada Miasta Pruszkowa uchwaliła (również głosami 4 członków „Zespołu”), że te przepisy są zgodne z prawem i NIE NALEŻY ICH ZMIENIAĆ! „Zespół” w zaciśnięciu gabinetów oba przepisy zmienił. Zresztą dokładnie tak, jak chciałem. Znaczący to tyle, że dla „Zespołu” uchwały RM Pruszkowa są warte tyle, co zeszłoroczny śnieg!

To są tylko przykłady tej „zespołowej” farsy.

Stworzenie „Zespołu”, to tylko kolejny sposób, żeby bezprawnie utajniać działania, które na mocy Konstytucji muszą być jawne dla obywateli. W poprzedniej kadencji Komisja Skarg wypraszała wszystkich na czas dyskusji o danej sprawie. Na poparcie tego jawnego bezprawia były radny Lewan przedstawiał swoje pseudoprawnicze wywody powołując się przy tym na bezwartościowy „Regulamin”. Ciekawy sposób wymyślił też były radny Czop, który został wybrany na wiceprzewodniczącą komisji na niejawnym spotkaniu. Stwierdził, że to była „komisja robocza”. Jak widać, pomysłów na bezczelne łamanie prawa nie brakuje. Przedmiotowe utajnianie działań Komisji RM Pruszkowa jest szczególnie skandaliczne, bo chodzi o prace związane ze stworzeniem nowego Statutu MP, najważniejszego pruszkowskiego aktu prawnego.

Ważną informacją jest, że był wniosek o powołanie Komisji doraźnej ds nowego Statutu. Informacje na ten temat opublikuję jednak na swoim profilu w mediach społecznościowych, bo nie chciałbym, żeby petycja była zbyt obszerna.

Mam cichą nadzieję, że nikt nie powoła zespołu ds mojej petycji, że nie będzie rozpatrywana na komisji roboczej, że posiedzenie komisji w sprawie mojej petycji nie zostanie przeniesione do Książnicy Pruszkowskiej lub na basen (wzorem Komisji Oświaty) i że nikt nie wyłączy transmisji ze względu na dobra wszelakie radnego Ruszczyka i radnego Maja. Mieszkańcy Pruszkowa mają prawo wiedzieć, jak ich radni kochają praworządność.